

Wybuchł pożar, zawaliło się drzewo, wezbrała rzeka. Pomogli strażacy ochotnicy [FOTO]

To oni często są pierwsi gdy wybucha pożar, wali się drzewo podczas wichury czy zdarza się wypadek. To oni zazwyczaj zjawiają się na miejscu tragedii jak ciche anioły. To oni pozostają w cieniu, kiedy media piszą i mówią o zdarzeniach, w których pomogli – ratując ludzkie życie i dobytek. To oni – strażacy ochotnicy, którzy pomoc mają we krwi.

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Płocku podsumowała udział w różnego typu działaniach ratowniczych, w których – jak się okazuje – bardzo czynnie biorą udział jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. Którzy ochotnicy ze swoich remiz wyjeżdżali najczęściej?

Rejon operacyjny Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Płocku obejmuje 15 gmin powiatu płockiego oraz Miasto Płock. Na tym terenie zlokalizowanych jest 116 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, z czego 23 włączone są do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Strażacy ochotnicy z jednostek powiatowych oraz Miasta Płocka w minionym roku interweniowali 2716, a także dwukrotnie zabezpieczali rejon operacyjny.

Poniżej dane liczbowe działań ratowniczo-gaśniczych jednostek OSP należących do KSRG:

- OSP Gąbin – Gmina Gąbin – 305
- OSP Słupno – Gmina Słupno – 206
- OSP Drobin – Gmina Drobin – 160
- OSP Łąck – Gmina Łąck – 141
- OSP Dobrzyków – Gmina Gąbin – 139

OSP Wyszogród – Gmina Wyszogród – 123
OSP Słubice – Gmina Słubice – 119
OSP Trzepowo – Miasto Płock – 105
OSP Bielsk – Gmina Bielsk – 102
OSP Sikórz – Gmina Brudzeń Duży – 99
OSP Nowy Duninów – Gmina Nowy Duninów – 84
OSP Staroźreby – Gmina Staroźreby – 83
OSP Bądkowo Kościelne – Gmina Brudzeń Duży – 82
OSP Kanigowo – Gmina Bodzanów – 75
OSP Mała Wieś – Gmina Mała Wieś – 73
OSP Bodzanów – Gmina Bodzanów – 70
OSP Stara Biała – Gmina Stara Biała – 66
OSP Góra – Gmina Staroźreby – 58
OSP Bułkowo – Gmina Bułkowo – 54
OSP Rogozino – Gmina Radzanowo – 51
OSP Stare Gałki – Gmina Mała Wieś – 38
OSP Woźniki – Gmina Radzanowo – 32
OSP Niesłuchowo – Gmina Bodzanów – 21

Najczęściej wśród jednostek OSP niewłączonych do KSRG interwencję podejmowały:

OSP Siecień – Gmina Brudzeń Duży – 49
OSP Łubki Nowe – Gmina Bułkowo – 34
OSP Płock Borowiczki – Miasto Płock – 29
OSP Proboszczewice – Gmina Stara Biała – 20
OSP Zągoty – Gmina Bielsk – 19
OSP Białostrzegi – Gmina Bodzanów – 19





Źródło i fot: KM PSP w Płocku

Tańsze paliwo na stacjach

Orlenu dla strażaków. Ile zapłacą i od kiedy?

Orlen podpisał umowę, która zagwarantuje jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej należącym do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego rabat na paliwa w całej sieci Orlen w Polsce. Program lojalnościowy wchodzi w życie już 1 stycznia 2019 r.

Uprawnionymi do udziału w programie są strażacy OSP czynni zawodowo włączeni do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. Program lojalnościowy uprawnia do indywidualnego korzystania przez członków tej formacji z rabatu w wysokości 8 gr brutto za 1 litr paliwa na stacjach Orlen oraz na stacjach Bliska.

Według danych MSWiA do krajowego systemu ratowniczo – gaśniczego należy ok. 4,4 tys. jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Z kolei do bezpośredniego udziału w działaniach ratowniczych uprawnionych jest ponad 100 tys. członków tych jednostek.

Spółka w ramach „Programu pomocy jednostkom straży pożarnych” systematycznie przekazuje środki finansowe. W ciągu 18 lat straż pożarna otrzymała ponad 12 milionów złotych, które zainwestowano m.in. w sprzęt przeciwpożarowy, ratownictwa wodnego i przeciwpowodziowego, sprzęt ratownictwa drogowego i technicznego, ratownictwa medycznego, ratownictwa chemicznego, ekologicznego oraz wysokościowego.

Absurdałny wyjazd strażaków. Komentują: Nie jesteśmy serwisem sprzątającym!

Strażacy – ludzie odważni, wykazujący się ogromnym poświęceniem i zaangażowaniem. Strażacy – ludzie ratujący życie osób poszkodowanych w wypadkach lub mienie – zalewane lub palące się obiekty. Kiedy słyszymy sygnał wozu strażackiego, pomyślimy – pali się, gdzieś jest wypadek, kogoś spotkała tragedia – jadą pomóc. Jak się okazuje czasami strażacy ratownicy ocierają się o absurdy.

Taki właśnie spotkał strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sikorzu. Otóż, w poniedziałek 6 listopada, około godziny 10:30 jednostka została zadysponowana przez Miejskie Stanowisko Kierowania Państwowej Straży Pożarnej w Płocku do wypompowania wody z jednej z posesji znajdującej się właśnie w Sikorzu. – Zgłoszenie brzmiało: zalana, lub zalane piwnice budynku gospodarczego na głębokość około 30 centymetrów – czytamy w poście na Facebooku, na fanpagu OSP KSRG Sikórz.

Strażacy w pełnym rynsztunku, wozem bojowym w pośpiechu pędzili, aby ratować mienie człowieka, który zgłosił nieszczęście. Jechali ratować dom. – Po przyjeździe stwierdziliśmy, że chodzi o... kałużę – napisali strażacy. Dalej tłumaczą, że co prawda chodziło o dość dużą kałużę wody na placu, która miała około 30-40 metrów kwadratowych powierzchni. Jednak była to tylko kałuża. Na dowód w poście widnieją jej zdjęcia. Miała (uwaga!) od 3 do 5 centymetrów głębokości. – Rozlewisko to nie stwarzało żadnego zagrożenia ani dla mienia, ani tym bardziej dla zdrowia lub życia, dlatego po konsultacji z dyżurnym SK KM PSP w Płocku odstąpiliśmy od działań – opisują strażacy.

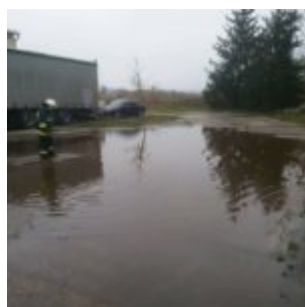
I chciałoby się powiedzieć – i chwała Bogu! Brawo dla

dowódcy jednostki – z punktu widzenia zwykłego, szarego człowieka, który Straż Pożarną i strażaków traktuje z szacunkiem i zdaje sobie sprawę z powagi ich działań. Co ciekawe, w poście czytamy, że strażacy z Sikorza nigdy nie komentują swoich działań, w tym wypadku sytuacja z kałużą w roli głównej wydała im się na tyle absurdalna, że opisali co poczuli.

– Jako strażacy ochotnicy jesteśmy mocno zmotywowani do niesienia szerokiego spektrum pomocy, ale pragniemy ostro podkreślić, że numer alarmowy 998 to nie jest numer do serwisu sprzętającego, a jednostki ochrony przeciwpożarowej to nie są ekipy do porządkowania posesji! – podkreślają w poście.

Nie jest to jedyny przypadek kiedy strażaków ludzie wzywają z bardzo błahych powodów np. puste gniazdo na posesji os czy kot, który wszedł na drzewo albo właśnie kałuża, która za dwa dni zwyczajnie by wyparowała. Czy ktoś zastanawia się, dzwoniąc pod numer alarmowy, że stawia w stan gotowości ludzi i sprzęt. A może w tym momencie jest gdzieś wypadek i właśnie Ci sami strażacy mogliby ratować komuś życie! Albo wybucha pożar, który trawi dorobek czyjegoś życia, jednak strażacy właśnie muszą jechać... sprzętać komuś podwórko!

Tu nawet brakuje słów na jakikolwiek komentarz. Jedno przychodzi do głowy – głupota i brak wyobraźni ludzkiej nie zna granic.



Dramat 11 osób. Pomóście – stracili dorobek życia! [FOTO]

– “Bardzo proszę o pomoc! Wczoraj spłonął dom mojej rodziny, wszystko co mieli zostało spalone lub zalane wodą. Zbliżają się święta. Cztery rodziny wraz z dziadkami i małymi dziećmi nie mają się gdzie podziać. Błagam wszystkich, którzy są w stanie pomóc o ubrania, koce, meble, sprzęt AGD oraz pomoc finansową. Każdy grosz w tym momencie jest zbawienny! Udostępniajcie!” – napisała dramatyczne słowa na Facebooku Milena Mikłaszewska.

Pożar miał miejsce w późnych godzinach wieczornych w piątek, 25 listopada, w miejscowości Pęszyno Duże w gminie Bielsk. – Nikt co prawda w pożarze nie został poszkodowany fizycznie, ale faktycznie rodziny zamieszkujące ten dom straciły wszystko – informuje nas Edward Mysera rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej. – W akcji gaszenia pożaru brały udział jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Państwowej Straży Pożarnej. Przyczyny powstania pożaru bada Policja.

Udało nam się skontaktować z Mileną Mikłaszewską, która napisała prośbę na portalu społecznościowym, a także stara się pomóc rodzinom poszkodowanym w nieszczęśliwym zdarzeniu. – W domu mieszkało 9 osób dorosłych i dwójka dzieci w tym dziadkowie oraz kobieta w ciąży. W tej chwili śpią u rodziny, sąsiadów – tam gdzie się da. Stracili w pożarze dosłownie wszystko, jeżeli coś nie spłonęło, to zostało zalane wodą. To potworna tragedia – tłumaczyła nam łamiącym się głosem młoda

dziewczyna.

– Zaraz będziemy się starali pomóc w tej sprawie. Jest to faktycznie bardzo ciężka sytuacja. Skontaktowałam się z wójtem gminy Bielsk, który za około dwie godziny dotrze na miejscu zdarzenia – mówiła nam Agnieszka Robak z Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. – Tylko dlatego wójt gminy nie zareagował natychmiast gdyż nie było go w Bielsku, był w sprawach służbowych na wyjeździe. Dostał informację wczoraj wieczorem i na pewno postara się pomóc, o czym mnie zapewnił – dodawała. I w tym miejscu warto podkreślić fakt, że PCZK zareagowało natychmiast po naszym telefonie, bo na odpowiedź czekaliśmy zaledwie kilka minut.

O decyzji wójta gminy Bielsk, Józefa Rozkosza poinformujemy naszych Czytelników. Wiadomo, że gmina w tej sytuacji pomoże, ale jednak ma ograniczone możliwości.

Stąd już w tej chwili nasz apel do ludzi dobrej woli. Jeżeli ktokolwiek chce lub może pomóc rodzinie – począwszy od żywności, poprzez ubrania, buty, meble, sprzęt AGD aż po wsparcie finansowe – prosimy w imieniu rodzin o pomoc. Skontaktować w tej sprawie, możecie się z Mileną Miklaszewską pod numerem telefonu 512-238-965.

Fot. Zdjęcia opisanego zdarzenia otrzymaliśmy od Ochotniczej Straży Pożarnej w Sikorzu, która posiada również swój fanpage na [Facebooku](#). Strażacy z Sikorza brali udział w gaszeniu pożaru.



Ruszył konkurs o dotacje dla organizacji pozarządowych oraz OSP

Dzięki stabilizacji budżetu Mazowsza, po kilku latach przerwy ponownie możliwe jest wsparcie dla organizacji pozarządowych. W 2016 roku przeznaczonych zostanie na ten cel ponad 10,3 mln zł. Dziś 5 lutego, ruszają pierwsze konkursy. Na wsparcie finansowe w ramach specjalnego programu mogą również liczyć jednostki OSP. Dla nich w budżecie województwa zarezerwowane są 3 mln zł.

300 tys. zł na wsparcie organizacji pozarządowych

Działania lokalne i inicjatywy, które są najbliżej ludzi to najważniejsze zadania organizacji pozarządowych. Aby skutecznie działać na rzecz społeczności lokalnych także same organizacje pozarządowe muszą być wyposażone w wiedzę, kompetencje czy specjalistyczne usługi. W ramach konkursu będą mogły być realizowane m.in. przedsięwzięcia obejmujące szkolenia, poradnictwo i doradztwo w zakresie zagadnień związanych z działalnością organizacji pozarządowych, a więc pozyskiwanie funduszy, rachunkowość, ochrona danych osobowych czy budowanie członkostwa.

200 tys. zł na naukę, szkolnictwo wyższe, edukację, oświatę i

wychowanie

Na inicjatywy wspierające uczniów uzdolnionych, zwłaszcza w zakresie przedmiotów ścisłych, technologii informatycznych oraz języków obcych zostało zarezerwowane 70 tys. zł. Przedsięwzięcie skierowane jest do uczniów gimnazjów i podstawówek. Ponadto przewidziane jest również wsparcie na działania propagujące postawy przedsiębiorczości dla gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych (65 tys. zł), a także na inicjatywy o charakterze edukacyjno – doradczym kierowane tylko do gimnazjalistów, które pomogą młodym ludziom we właściwym wyborze ścieżki rozwoju i kształcenia (65 tys. zł).

200 tys. zł na inicjatywy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym

Do tej pory działania edukacyjne w zakresie bezpieczeństwa na drodze organizowane przez samorząd województwa mazowieckiego były przygotowywane głównie dla dzieci i młodzieży. W tym roku w ramach otwartego konkursu „Inicjatywy edukacyjne w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego” będą realizowane również akcje kierowane do całych rodzin, w tym seniorów. Mogą to być zarówno spotkania z ekspertami czy szkolenia z udzielania pierwszej pomocy, jak i pikniki, festyny, pokazy na symulatorach oraz konkursy wiedzy.

100 tys. zł na promowanie zdrowia psychicznego wśród mieszkańców Mazowsza

Kampanie społeczne, seminaria, konferencje, a także festiwale i festyny – to tylko niektóre formy promocji zdrowia. Organizowane w ten sposób przedsięwzięcia powinny przede wszystkim dotyczyć takich zagadnień jak: zapobieganie zaburzeniom psychicznym, przeciwdziałanie dyskryminacji osób z zaburzeniami psychicznymi czy kształtowanie właściwych postaw społecznych.

We wszystkich przypadkach nabór ofert potrwa od 5 lutego br. do 29 lutego br., a rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 29 kwietnia br. Maksymalna kwota dofinansowania dla jednej oferty to 20 tys. zł. O dofinansowanie mogą ubiegać się organizacje

pozarządowe, a więc m.in. fundacje, stowarzyszenia, kluby sportowe czy kościelne osoby prawne.

Więcej informacji o sposobach składania ofert czy zasadach przyznawania dotacji znajduje się na stronie www.dialog.mazovia.pl w zakładce „Konkursy ofert”.

Wsparcie dla Ochotniczych Straży Pożarnych

Skuteczna pomoc poszkodowanym nie byłaby możliwa bez odpowiedniego wyposażenia mazowieckich jednostek OSP. Potrzebny jest nie tylko specjalistyczny sprzęt, ale i samochody. Zarząd województwa podjął decyzję o uruchomieniu samorządowego programu, który wesprze finansowo gminy i miasta. Samorządy będą mogły ubiegać się o dofinansowanie zarówno na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych, jak i specjalistycznego sprzętu (m.in. pompy pożarnicze, zestawy ratownictwa technicznego, zestawy ratownictwa medycznego, łodzi płaskodennych czy systemu powiadamiania).

Dofinansowanie do zakupu samochodu ratowniczo-gaśniczego ze sprzętem ratowniczo-gaśniczym zamontowanym na stałe to maksymalnie 100 tys. zł. Natomiast przy zakupie sprzętu specjalistycznego wsparcie wyniesie do 25 proc. wartości poszczególnej rzeczy. O dofinansowanie mogą ubiegać się samorządy gminne i miejskie.

Zamieszczamy link, na którym znajdują się wnioski o dofinansowanie oraz informacje dotyczące programu <http://www.mazovia.pl/bezpieczenstwo/osp/>

Źródło: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego

Fot. urządpracy.info

Wybuch w pobliżu Orlenu

Dziesięć zbiorników z łatwopalną substancją chemiczną wybuchło na terenie jednej z firm znajdujących się w pobliżu PKN Orlen. W akcji gaszenia pożaru wzięło udział dziewięć jednostek Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, Zakładowej Straży Pożarnej PKN Orlen oraz Ochotniczej Straży Pożarnej.

Do zdarzenia doszło w piątek, 31 lipca w godzinach przedpołudniowych. Pożar, do którego doszło po wybuchu, objął również pobliskie garaże. Nad całą okolicą pojawiła się chmura gęstego, czarnego dymu. – Do wybuchu doszło w godzinach pracy zakładu – mówi Edward Mysera, rzecznik prasowy płockiej straży pożarnej. – Na szczęście nie ma ofiar w ludziach. Prawdopodobnie w chwili wybuchu w pobliżu nie było ludzi. Przyczyny wybuchu ma ustalić specjalna komisja.

Silny wiatr, który wiał nad Płockiem, sprawił, że dym unoszący się nad pogorzelniskiem, widoczny był z odległości kilku kilometrów.

Fot. Kontakt TVN24.pl